

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Eksponaty na Targach Poznańskich

Źródło:

Polska Gospodarcza Rok 13,1932 zeszyt 18, strony 523-524

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

i społeczne — rolnicze, handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze. W społeczeństwie powstało poczucie wagi tego zagadnienia. Dziś już niemożliwy jest powrót do status quo bez względu na to, jakie będzie stanowisko sfer, bezpośrednio zainteresowanych. Rozstrój w tej dziedzinie handlu był głównie wynikiem nadmiernego liberalizmu, polegającego na tym, że każdy, bez względu na kwalifikacje fachowe, moralne i finansowe, a nawet bez patentu, mógł handlować zwierzętami rzeźniami. Gorszy kupiec wypierał lepszego. Giełda przeprowadziła pewną selekcję handlujących. Solidna firma ma w tej instytucji ochronę przed niezdrową konkurencją firm i osób niesolidnych.

Ważną zdobyczą giełdy jest ujawnienie handlu. Ujawniono ceny, obroty handlujących i t. d. Stanowi to punkt wyjścia do dalszych realnych poczynąń w tej dziedzinie.

Nawiązano bezpośredni kontakt z producent mi. Kontakt ten jest narazie dość luźny z powodu braku kasy targowej, z powodu niedostatecznego przygotowania rolników do bezpośredniego obsyłania bydlęm rynków zbytu, z powodu nieunormowanych stosunków robotniczych na terenie targowiska i rzeźni i t. d., jednakże można się spodziewać, że giełda zostanie wykorzystana w tym kierunku w bliskiej przyszłości w znacznie większej mierze.

Oczywiście, w tak dużym mieście, jak Warszawa, nie można oczekiwać całkowitego wyeliminowania pośrednika, ponieważ rolnictwo, zwłaszcza drobne z dalszych części kraju, nie może nawiązać bezpośrednich stosunków z setkami drobnych rzeźników i handlujących. Jest to niemożliwe finansowo i technicznie. Pośrednik jest tutaj czynnikiem zdrowym i niezbędnym.

Giełda podnosi etykę kupiecką przez wprowadzenie organów rozjemczych i dyscyplinarnych.

Selekcja handlujących przyniosła korzyści nie tylko solidnym firmom, lecz również Skarbowi Państwa, ponieważ członkowie giełdy muszą posiadać świadectwa przemysłowe. Przed powstaniem giełdy wielki odsetek handlujących unikał płacenia wszelkich podatków, stwarzając niezdrową konkurencję dla solidnego kupiectwa.

Jednym z b. doniosłych momentów jest stworzenie przez giełdę podstawy dla ustalania cen detalicznych. Dotychczas władze administracyjne (komisje cennikowe) były w tym trudnym położeniu, że musiały się opierać na podstawach, wyrozumowanych w sposób w dużym stopniu subiektywny. Kupujący, nie mając obiektywnych przesłanek dla przewidywać przyszłej ceny, opierał się na urzędowym cenniku, dyskontując w dodatku możliwość jego obniżenia. W ten sposób niejedyn korzystny dla producenta moment został zmarnowany. Większe jeszcze może są straty moralne. Administracyjne regulowanie cen stawia obywatela w fałszywym stosunku do Państwa. Cena jest niejako przedmiotem przetargów między władzą państwową i handlującym, jest przedmiotem wzajemnych koncesyj, a może się stać narzędziem rządzenia.

Stan ten może ulec zmianie dzięki stworzeniu obiektywnego regulatora cen, jakim jest giełda. Wobec dość daleko posuniętego usprawnienia jej notowań władze państwowe już wyraziły gotowość oparcia kalkulacji cen detalicznych na cenie giełdowej.

W okresie działania giełdy ceny uległy zdrowej ewolucji. Dla przykładu podam kilka liczb. W listopadzie r. ub. cena przeciętna mięsa cielęcego wahała się od zł 2'15 do zł 1'60 za kg przy średniej za ten okres, wynoszącej zł 1'91, czyli rozpiętość wahań wynosiła 288% wartości średniej ceny. W czwartym miesiącu istnienia giełdy rozpiętość zmniejszyła się do 14'4%. Analogiczne liczby, dotyczące cen mięsa wołowego, wykazują spadek z 41'7% na 25'8%. Rozpiętość cen między żywcem i mięsem stale się zmniejsza. Cena żywca, wynosząca w listopadzie przeciętnie zł 0'59 za kg, osiągnęła w marcu zł 0'64. Ceny mięsa obniżyły się natomiast z zł 1'58 do zł 1'24. Wyrażając te kwoty w procentach, otrzymamy jako

rozpiętość cen w listopadzie 167%, a w marcu 93'7% ceny żywca.

Jeśli chodzi o charakterystykę braków giełdy, to pamiętać należy, że analogiczne instytucje (kasy targowe, komisje notowań) w żadnym kraju nie odpowiadają ściśle pojęciu klasycznej giełdy towarowej, ponieważ zwierzęta i mięso stanowią specyficzny rodzaj towaru.

W innych gałęziach handlu giełda jest rynkiem, na którym kupuje się i sprzedaje towar według standartów i określonych warunków giełdowych, a rzadko na podstawie próby. Standaryzacja towaru i form handlu jest istotą giełdy. Dlatego na giełdach towarowych dokonywa się obrotów, mimo że towar nie znajduje się na miejscu transakcji. Na giełdzie mięsnej towar znajduje się efektywnie w miejscu sprzedaży i nie jest standaryzowany. Standaryzacja w tej gałęzi handlu jest możliwa tylko w pewnych granicach i wymaga długiego okresu czasu.

Prawo zwyczajowe (zwyczaje handlowe) jest obecnie bardzo uproszczone. Giełda musi je wytworzyć i skodyfikować. Na giełdach towarowych operują firmy znane i silne. Handel mięsny jest rozdrobniony i słaby. Te momenty komplikują zadania giełdy. Nie może ona więc już teraz dać tych udogodnień, jakie daje np. giełda zbożowa, pośrednicząc między nabywcą i sprzedawcą towaru.

Punkt ciężkości działania giełdy mięsnej musi z natury rzeczy w tych warunkach leżeć w rejestrowaniu transakcji i porządkowaniu wewnętrznych stosunków w tym handlu.

Na usprawiedliwienie tych instytucji dodać należy, że główne źródło ich braków leży nazewnątrz — w nieunormowanych ogólnych warunkach tej gałęzi handlu, a nie w nich samych. Decydującym krokiem na drodze do usprawnienia ich działalności będzie utworzenie kas targowych. Połączenie funkcji giełdowych z aparatem finansowym da pełny rezultat w zakresie uzdrowienia tej gałęzi handlu. Negatywny stosunek pewnych grup handlujących do giełdy, wyrażony m. in. w uchwałach stołecznej branży mięsnej w dn. 17/IV r. b., jest wynikiem nieporozumienia. Porządkowanie tak zabagnionych stosunków, jakie mamy w tej gałęzi handlu, nie może się obyć bez bolesnych operacji w tradycjach i bez błędów. Poza tem należy pamiętać, że z natury rzeczy giełda nie może być reprezentantką interesów jednej grupy. Dotychczasowy stan rzeczy był wyrazem interesów jednostronnych. Giełda jest instytucją kompromisu. Kompromis ten będzie tem bliższy ideału, im pozytywniej współpracować będą ze sobą wszystkie zainteresowane czynniki.

K. R.

TARGI I WYSTAWY

EKSPONATY NA TARGACH POZNAŃSKICH. — Rozmieszczenie eksponatów na tegorocznych Targach Poznańskich będzie następujące:

W pawilonie 4, t. j. Handlowym, na lewo od głównego wejścia na Targi, znajdować się będzie dział wełny i kino propagandowe Pata; w pawilonie 5 delegat Min. Przem. i Handlu będzie wydawał pozwolenia na przywóz; poza tem będą się znajdowały w Biurze Obsługi Publiczności — informacja, Biuro Zniżek Kolejowych, Biuro „Orbis”, Czerwony Krzyż, Policja, Biuro Spedytorów Hartwig oraz telefony publiczne; w pawilonie 6 — rozszerzony w r. b. dział spożywczy; w pawilonie 7 — dział papierniczy i chemiczny; w pawilonie 8 — nasiennictwo, zdobienie balkonów i pokaz kwiatów; w pawilonie 9 — samochody, motocykle, rowery, opony, turystyka i sport; w pawilonie 10 — obszerny dział gospodarstwa domowego, meble i urządzenia wewnątrz oraz inne przedmioty, zaczynając od taniej odzieży i obuwia, a kończąc na taniem urządzeniu mieszkania. W hali 12 będzie się mieścić dział szkła, porcelany oraz pokazy Gazowni i Elektryczni, w hali 13 — obce państwa, udziały oficjalne, dział metalowy. Na placu kolumnowym, jak zwykle, będą wystawione maszyny rolnicze.

W r. b. będą użyte dwie nowe hale, a mianowicie 8 i 9, które w r. ub. nie były użytkowane; zato nie będzie użyty Pałac Targowy. Nowa przestrzeń, zajęta ma powierzchnię 6.000 m²,

podczas gdy parter Pałacu Targowego, zajęty w r. ub., ma 4.000 m². Wobec tego ogólna powierzchnia Targów, zajęta w r. b., będzie większa.

Wejścia na Targi będą urządzone od westybulu pod kolumnami oraz wejście główne naprzeciwko Wieży Górnośląskiej.

TRZECIE TARGI KATOWICKIE.—W okresie od 14/V do 5/VI 1932 r. odbędą się III Targi Katowickie w Katowicach na terenach wystawowych przy parku Kościuszki, urządzone staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej. Targi Katowickie mają bardzo wdzięczne zadanie zbliżenia konsumenta z całą Polską do produkcji śląskiej. Poza tem Śląsk i sąsiednie tereny dzięki swemu uprzemysłowieniu, pomimo chwilowego przesilenia gospodarczego—są stałe dużym rynkiem zbytu dla wytwórczości polskiej. Stąd wynika że na Targi Katowickie powinien podać z całej Polski nie tylko konsument, lecz również producent. Targi umożliwiają ponadto wyzyskanie w możliwie dużym stopniu własnych warsztatów produkcji, stwarzając naturalny popyt na artykuły pochodzenia krajowego, które dotychczas albo znajdują się w ukryciu, albo też nie zostały należycie rozreklamowane. Powyższe ułatwia wytwórczości polskiej skuteczną konkurencję z wytwórczością zagraniczną, której artykuły—dzięki dobrze zorganizowanej propagandzie—przedostają się na wewnętrzny rynek polski.

Tegoroczne Targi Katowickie urządzone są pod hasłem utrzymywania przy życiu możliwie dużej ilości warsztatów gospodarczych, stwarzając dla ich wytwórczości racjonalny popyt. Należy sądzić, że przez zwiększenie i ożywienie obrotów handlowych III Targi Katowickie przyczynią się, niewątpliwie, w konsekwencji do utrzymania co najmniej produkcji w niektórych działach na poprzednim poziomie oraz do utrzymania w tychże działach dotychczasowego zatrudnienia, zapobiegając w ten sposób wzrostowi bezrobocia.

M. S.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 9 do 22 kwietnia r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	9—15/IV		16—22/IV		+ wzrost — zmniejszenia %
	zł	sz	zł	sz	%
Pszenica					
Warszawa . . .	29'41½	3'30	30'57	3'43	+ 3'9
Poznań . . .	27'00	3'03	28'10	3'15½	+ 4'0
Lwów . . .	29'12½	3'27	29'67	3'33	+ 1'8
Przeciętna . .	28'51	3'20	29'44½	3'30½	+ 3'2
Żyto					
Warszawa . . .	27'12½	3'04½	28'35	3'18½	+ 4'5
Poznań . . .	26'00	2'92	27'35	3'07	+ 5'1
Lwów . . .	26'25	2'94½	26'45	2'97	+ 0'7
Przeciętna . .	26'45½	2'97	27'38	3'07½	+ 3'5
Owies					
Warszawa . . .	25'87½	2'90½	25'87½	2'90½	—
Poznań . . .	22'75	2'55½	21'75	2'44	— 4'3
Lwów . . .	27'27½	3'06	27'12½	3'04½	— 0'5
Przeciętna . .	25'30	2'84	24'91	2'80	— 1'5
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	25'50	2'86½	25'50	2'86½	—
Poznań . . .	24'75	2'78	25'08	2'81½	+ 1'3
Lwów . . .	25'75	2'89	25'75	2'89	—
Przeciętna . .	25'33	2'84½	25'44	2'85½	+ 0'4
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	24'50	2'75	24'25	2'72	— 1'0
Poznań . . .	22'08	2'48	22'85	2'56½	+ 3'4
Lwów . . .	20'25	2'27	19'00	2'13	— 6'1
Przeciętna . .	22'27	2'50	22'03	2'47½	+ 1'0

— Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym (od 18 do 23 kwietnia) w dalszym ciągu tendencja mocna. Najsilniej uwidoczniła się ona na giełdzie poznańskiej, gdzie

w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego ceny większości zbóż wykazują dość znacznąwyżkę: żyto o zł 1'50 na 100 kg, mąka pszenna o zł 1'00 i żytnia o zł 1'50, oraz w mniejszym stopniu pszenica, jęczmień browarowy i przemiałowy oraz otręby pszenne i żytnie. Na giełdzie warszawskiej wahania cen są mniej liczne: pszenica i żyto zyskały po zł 1'00, nieco podniosły się otręby pszenne i żytnie, pozostałe zaś notowania pozostały bez zmiany—z wyjątkiem niewielkiej niżki jęczmienia przemiałowego; identycznie niemal kształtowała się sytuacja na giełdzie gdańskiej. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych przyniósł okres sprawozdawczy poprawę—przy ograniczonych obrotach ceny naogół zwyżkowały.

Warszawa.—Ceny orientacyjne—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica dworska 31'00—31'50 (30'00—30'50), — zbierana 30'50—31'00 (29'50—30'00), żyto 28'50—29'00 (27'50—28'00), jęczmień brow. 25'00—26'00 (25'00—26'00), — przemiałowy 24'00—24'50 (24'50—25'00), owies jednolity 26'00—27'00 (26'00—27'00), — zbierany 25'00—25'50 (25'00—25'50), mąka pszenna luksusowa 49'00—54'00 (49'00—54'00), — pszenna 4/0 44'00—49'00 (44'00—49'00), — żytnia pyłkowa 44'00—45'00 (44'00—45'00), — siltkowa 33'00—34'00 (33'00—34'00), — razowa 33'00—34'00 (33'00—34'00), otręby pszenne szale 18'00—18'50 (18'00—18'50), — pszenne średnie 17'75—18'25 (17'50—18'00), — żytnie 18'00—18'50 (17'00—18'00).

Poznań.—Ceny orientacyjne—w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 28'25—28'50 (27'50—27'75), żyto 27'75—28'00 (26'25—26'50), jęczmień brow. 24'75—25'75 (24'25—25'25), — przemiałowy 64 do 66 kg 22'00—23'00 (21'25—22'25), — 68 kg 23'00—24'00 (22'25—23'25), owies 21'50—22'00 (21'00—21'50), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 42'50—44'50 (41'50—43'50), — żytnia 65%-owa wraz z workiem 41'25—42'25 (39'75—40'75), otręby pszenne grube 16'50—17'50 (16'25—17'25), — pszenne średnie 15'50—16'50 (15'25—16'25), — żytnie 17'25—17'50 (17'00—17'25).

Gdańsk.—Notowano—w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica czerwona 16'00 (15'80), żyto 16'25—16'30 (16'00), żyto na eksport 15'75 (15'60), jęczmień najprzedniejszy 15'50—16'00, — średni 14'80—15'50 (14'80—15'50), — pastewny 14'50 (14'50), otręby pszenne 11'00 (10'75), — żytnie 10'75 (10'50).

METALE I WYROBY METALOWE

— W związku ze zniżką cen żelaza przez Syndykat Hut Żelaznych zniżone zostały również ceny u hurtowników; na rynku metalu tendencja słaba, ceny zniżkowe.

Warszawa.—Ceny zasadnicze Zrzeszenia Hurtowników Żelaza—w zł za 100 kg: żelazo sztabowe 44'50, belki do Nr. 24 włącznie 49'50, — od Nr. 26 wzwyż 54'00, bednarka 51'75, blacha czarna do 2'75 mm 61'50, — 3 do 4'75 mm 58'50, — ponad 5 mm 53'75.

— Ceny orientacyjne—w zł za 1 kg: cyna Banka w blokach 5'25, ołów hutniczy 0'75, cynk hutniczy 0'80, antymon 1'35, aluminium hutnicze 3'50, blacha miedziana 3'10—3'50, blacha mosiężna 2'70—3'80, blacha cynkowa 1'13, nikiel w kost. 8'00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 18 do 23 kwietnia 1932 r.

— Na giełdzie warszawskiej minął okres sprawozdawczy przy minimalnym ożywieniu i zupełnym niemal braku zainteresowania.

Jak zwykle, liczniejsze, nieco transakcje zawierano akcjami Banku Polskiego; poza niemi obracano w grupie przedsiębiorstw metalurgicznych akcjami Lilpopa i Starachowic. Kursy wszystkich tych akcji ulegały minimalnym wahaniom, nie wykazując różnic w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego.

Na giełdach prowincjonalnych nie przyniósł okres sprawozdawczy niemal żadnych zmian; zainteresowanie akcjami było nader ograniczone, koncentrując się na akcjach Banku Polskiego; usposobienie słabe.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Kurs w dn. 23/IV
Bank Polski	zł 100	80'00	79'00	79'00
Lilpop	zł 25	15'00	14'50	15'00
Starachowice	zł 50	6'00	6'00	—

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.